

List otwarty uczestników XVII Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z Bydgoszczy

**w sprawie: rejestracji statutu kierowany do Pani Prezydent m.st.
Warszawy**

Głębokie zaniepokojenie wywołują w Nas niezrozumiałe działania Pani Prezydent. W prowadzonym postępowaniu administracyjnym wymusza się na Związku odstąpienie od przedstawiania swego stanowiska w toczącym się postępowaniu sądowym, co ogranicza nasze prawo do obrony.

Odmowa rejestracji statutu nie tylko budzi zastrzeżenia i wątpliwości, ale też wpisuje się w szereg działań urzędników warszawskich na czele z jej Prezydentem, zwalczającym działkowców i ogrody wszystkimi dostępnymi metodami. Mieliśmy nadzieję, iż uchwalona ustawa o ROD zagwarantuje spokój.

Polski Związek Działkowców realizuje zapisy ustawy o ROD z 13 grudnia 2013 roku z pełnym zaufaniem do stanowionego prawa i podejmowanych decyzji przez organy państwowe. Tak też podszedł do sprawy nowego statutu PZD. W swych działaniach oparł się na zweryfikowanym statucie, którego nie zakwestionował organ nadzoru oraz na pozytywnej decyzji sądu rejestrowego, akceptującego procedury przy uchwalaniu poprzedniego statutu PZD .

Zgłoszone zastrzeżenia, blokujące rejestrację statutu PZD, uchwalonego przez XI Nadzwyczajny Zjazd Delegatów w dniu 23.10.2014 r., po głębokiej ich analizie wskazują na celowe działania zmierzające do stworzenia kłopotliwej sytuacji dla funkcjonowania Stowarzyszenia PZD.

Delegaci XVII Okręgowego Zjazdu w Bydgoszczy apelują do Pani Prezydent o zmianę swojego stanowiska w podejściu do przedłożonego statutu, gdyż jest to krzywdzące dla wielu rodzin uprawiających działki i obywateli w Polsce. Żądamy zweryfikowania działań administracyjnych wobec Polskiego Związku Działkowców, a co za tym idzie wszystkich działkowców. Zastępujemy na to, aby nasza organizacja posiadała Statut, który ureguluje jej zasady funkcjonowania z pożytkiem dla nas wszystkich.

Ten niemożliwy do zdefiniowania stan prawny, w którym się znaleźliśmy wpływa na nasze działania w sposób wysoce negatywny, wręcz je paraliżuje, gdyż niemożliwe jest funkcjonowanie Stowarzyszenia bez dokumentu ustrojowego jakim jest statut.

Jako działkowcy w ostatnich latach doznaliśmy wielu przykrych działań ze strony "życzliwych" nam instytucji państwowych i dlatego nie chcemy być kartą przetargową wykorzystywaną do załatwiania spraw nie związanych z naszą działalnością, a do tego przeświadczenia zmuszają nas ostatnie wydarzenia.

Z wielkim zaniepokojeniem obserwujemy również, w jakim strachu żyją działkowcy warszawskich ogrodów działkowych bojąc się, że utracą swoje małe skrawki ziemi, na których spędzają wolny czas, a emeryci i renciści regenerują tam swoje zdrowie.

Niniejszym stanowiskiem solidaryzujemy się z działkowcami Warszawy i nie zgadzamy się, aby ich kosztem rozwiązywano problem wynikający z wprowadzenia przed laty tzw. dekretu Bieruta. Jest to oburzające, że działkowcy uprawianej od wielu lat ziemi nikomu nie zabrali, a przeciwnie została im przez Państwo nadana do zagospodarowania i to od wielu lat i za własne środki zagospodarowali tę ziemię. Z przykrością zauważamy, że i Pani Prezydent Warszawy nie zajęła się należycie rozwinięciem tego problemu, mimo deklarowanej woli partii wówczas rządzącej o uregulowanie tej sprawy i pomocy w obronie naszych działek i ogrodów.

Pani Prezydent, mamy nadzieję, że znajdzie Pani takie rozwiązanie, by ogrody zostały i służyły jako zielone płuca miasta Warszawy.

Bydgoszcz, dnia 12 czerwiec 2015r.

Za uczestników Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy

Przewodniczący Komisji
Uchwał i Wniosków

Przewodniczący Zjazdu